

Mieszkańcy są zaniepokojeni. Policja czeka na oficjalne zgłoszenia

data aktualizacji: 2021.04.16 autor: Beata Pierzchała



Mieszkańcy Góry dyskutują między sobą o niepokojących obserwacjach, koniecznie muszą też pamiętać o powiadomieniu policji, bo inaczej nie będzie odpowiedniej reakcji. (fot. Beata Pierzchała)

Na początku kwietnia jedna z mieszanek miejscowości Góra, kiedy wstała w nocy, zobaczyła przez okno osobnika przechodzącego jej podwórkiem. Pobiegła po męża, ale kiedy wrócili nikogo już nie było. - Obawiamy się o swoje bezpieczeństwo - mówią mieszkańcy Góry.

Jakiś czas temu podobna sytuacja miała miejsce w sąsiednim Kochanowie. Mieszkańcy podejrzewają, że to złodzieje, którzy przychodzą na tzw. zwiady, by określić możliwość kradzieży. Szczególne obawy mają właściciele gospodarstw rolnych, posiadający na podwórzach cenne maszyny i urządzenia rolnicze. Poważny niepokój wzbudził pożar, który wydarzył się w kwietniowy wieczór w Górze. Spłonęła sarta słomy znajdująca się na polu w niedalekiej odległości od drogi i zabudowań. Mieszkańcy zaczęli się niepokoić.

- Jestem tym przestraszona, bo zobaczyć kogoś obcego na swoim podwórku nie jest niczym

przyjemnym – mówi mieszkanka Góry, która chce pozostać anonimowa. – Poinformowałam o tym naszego dzielnicowego. Mam nadzieję, że policja będzie do nas częściej zaglądać.

Komenda Powiatowa Policji w Brzezinach nie zanotowała w ostatnim czasie zwiększonej ilości zgłoszeń z tego terenu. Mimo że mieszkańcy są zaniepokojeni widocznie niechętnie dzwonią na policję.

Więcej na ten temat w papierowym "Głosie" z 15 kwietnia, który możesz też kupić [TUTAJ](#)

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/38381-mieszkancy-sa-zaniepokojeni-policja-czeka-na-oficjalne-zgloszenia>